

Eugeniusz Sakowicz*

Rozwój kultu Matki Bożej Brzemiennej w małych miastach – Wąbrzeźnie na Ziemi Chełmińskiej i w Kazimierzu Dolnym w Małopolsce. Szkic tematu

O dynamice zachodzącej w życiu społecznym, a jest nim życie społeczeństw religijnych – Kościołów i wspólnot eklezjalnych – świadczą kult oraz jego rozwój. Stagnacja, czy nawet zanik określonego kultu wskazują na kryzys danego społeczeństwa. Kult jest rzeczywistością złożoną. Jego elementami są: rytuały (obrzędy), modlitwa, post i ogólnie czynności sakralne, akty, działania będące uzewnętrznionym wyrazem czci oddawanej Bogu, w tym Bogu w Jego świętych.

Kult oddawany Matce Bożej nie przesłania Boga i nie odsuwa Go „na marginesy”. Wręcz przeciwnie. Bóg zawsze jest czczony w życiu i przez życie Jego świętych, tj. tych, którzy osiągnęli zbawienie wieczne, będące stanem eschatologicznego szczęścia z przebywania z Bogiem. Cześć oddawana Najświętszej Maryi Pannie nie zatrzymuje się na Matce Jezusa Chrystusa, lecz ostatecznie dotyczy Boga.

Miejscem kultu są przede wszystkim ludzkie serca i sumienia. Przestrzeń i krajobraz kultu wyznaczają osady, wioski i miasta, w tym miasta małe. Symbolem kultu są w nich świątynie – kościoły i kaplice oraz kapliczki. Bardzo często właśnie u początku danej osady, która rozwijała się w ramach

* Prof. dr hab. Eugeniusz Sakowicz, Uniwersytet Kardynała Stefana Wyszyńskiego w Warszawie.

procesów np. miastotwórczych, sytuowały się ośrodki sakralne, głównie kościoły.

W Kościele powszechnym jest sprawowany kult Matki Bożej Brzemiennej. Znanym obrazem Brzemiennej Maryi jest Jej wizerunek z Guadelupe w Meksyku. Kopie prawzoru rozeszły się po całym świecie. Wielką czcią jest ten obraz otaczany w katedrze św. Patryka w Nowym Jorku, każdego dnia adorowany przez nawiedzających katedrę, nie tylko latynosów. Podczas mego pobytu w tej metropolii w 2002 r. przez wiele dni spędziłem wiele godzin przed tym obrazem.

Kult Maryi w Stanie Błogosławionym jest żywy w różnych diecezjach w Polsce. Wciąż jednak – mimo lokalnych inicjatyw duszpasterskich – jakby „uśpiony” w skali polskiego Kościoła. Zapewne cenne byłoby opracowanie „mapy” tego kultu, a jeszcze cenniejsza mogłaby być inicjatywa organizowania pielgrzymek śladami Matki Bożej Brzemiennej w Polsce. W peregrynacjach tych na pewno uczestniczyliby wierni proszący – za wstawiennictwem Najświętszej Maryi Panny – o łaski dla siebie, swego małżeństwa, dzieci, rodziny, bliższych i dalszych krewnych w ogóle osób bliskich.

Ziemia Chełmińska i Małopolska – na której znajdują się dwa wybrane przeze mnie sanktuaria Matki Bożej Brzemiennej – to nazwy wskazujące na krainy historyczne Polski. Lubelszczyzna z Kazimierzem Dolnym nad Wisłą wchodzi zatem w większą, historyczną strukturę, jaką jest Małopolska. Lubelszczyzna należy natomiast do archidiecezji lubelskiej, a nie krakowskiej. Wąbrzeźno, leżące niedaleko Grudziądza na Pomorzu, przez wieki należało do diecezji chełmińskiej. O ile Kazimierz Dolny jest niemal powszechnie znany w Polsce, o tyle Wąbrzeźno ma charakter lokalny. Przede wszystkim jest znane w diecezji toruńskiej, do której obecnie – od jej powstania w 1992 r. – należy.

Rodzinny i osobisty kult Najświętszej Maryi Panny w Stanie Błogosławionym

Obdarzam Matkę Bożą Brzemienną szczególnym respektem, czcią. Żywię nabożeństwo do Matki Bożej w Ciąży. Dlaczego? Gdzie są korzenie tego osobistego odniesienia się do Maryi w Stanie Błogosławionym?

W 1949 r. rodzina mojej matki, Reginy – jej matka Stanisława Janowska z domu Bojarun oraz starsze rodzeństwo, Antoni i Benedykta – zostali deportowani przez sowieckich komunistów z majątku Kapituła w parafii Rzesza (zanim tu zbudowano kościół Kapituła należała do parafii Kalwaria Wileńska) na Syberię, do Krasnojarskiego Kraju. Bolszewicy dali krótki czas na „spakowanie się” ich „niewolników”. Moja babcia Stanisława przepędzona z własnego domu zabrała ze sobą swój największy skarb – mającą ok. 25 cm wysokości gipsową figurkę Matki Bożej Brzemiennej. Po dwutygodniowym transporcie w bydłowych wagonach Matka Boża Brzemienna wraz z rodziną przybyła do wioski Użur, na stepach syberyjskich. Zesłańcy wrócili w 1956 r., już nie do Wilna, któremu to miastu patronuje Panna Święta, co w „Ostrej świeci Bramie”, lecz do Polski w jej postjałtańskich granicach.

Dobrze pamiętam, że w „pokoju babci”, w mieszkaniu naszym w Grudziądzu, gdzie się urodziłem i wzrastałem (pokój przypominał celę mniszki, bez jakiegokolwiek „majątku”), najważniejsze miejsce zajmowała figurka Matki Bożej Brzemiennej. Stała na stoliku, jak na ołtarzu. Jej twarz była uszkodzona: odprysł kawałek gipsu. Maryja, zraniona na twarzy, to nade wszystko milcząca, poważna, zadumana Matka Jezusa czekająca na rozwiązanie. Maryja patronowała Babci, która przy tej figurce codziennie modliła się „o pomoc Bożą i opiekę” i która miała jednocześnie szczególne nabożeństwo do Przemienienia Pańskiego. Wielokrotnie mnie prosiła: „Módl się do Przemienienia Pańskiego...”.

Figurka Ciężarnej Matki Bożej po latach, w 1980 r., odbyła kolejną peregrynację, tym razem „eschatologiczną”. Stanisława Janowska zmarła w Wielki Piątek owego roku. Z figurką Brzemiennej Panny została pochowana tuż przed Paschą, w Wielką Sobotę, na cmentarzu parafii Najświętszego Serca Pana Jezusa w Grudziądzu. Obie oczekują w „łonie ziemi” – śp. Stanisława i gipsowa figurka Maryi – na dzień powszechnego zmartwychwstania. W tym dniu Jezus Chrystus powtórnie przyjdzie na świat; ośmielę się wypowiedzieć moje przekonanie, sytuujące się na granicy ortodoksji: Jezus po raz drugi „się narodzi”, by sądzić żywych i umarłych.

Brat mój, Tadeusz, wypisał na grobie naszej Babci Stanisławy słowa „streszczające” jej drogi życia: „Z Wilna wyszłam, przez dwie wojny, po nich Syberię, tu spocząć przyszłam. Bóg tak chciał”. W czasie tej życiowej „drogi krzyżowej” Stanisławie towarzyszyła Maryja Brzemienne.

„Jak Bóg pozwoli”, w ogrodzie moim przy wiejskim domu w Kiełczewicach Górnych nad rzeką Bystrzycą, pod Lublinem (w wiosce są ślady wileńskie; bawił tu w 1416 r., a właściwie w myśl ówczesnej politycznej praktyki, z tego miejsca przez kilka dni kierował państwem polskim, król Władysław Jagiełło z Wielkim Księciem Litewskim, Witoldem) postawię dużą – naturalnej wielkości rzeźbę Matki Bożej Brzemiennej, replikę figurki Maryi w Stanie Błogosławionym zesłanej w 1949 r. spod Wilna na Sybir. Wciąż szukam takiej samej rzeźby, ufając, że któregoś dnia ją znajdę, by przekazać artyście rzeźbiarzowi – kamieniarzowi...

Matka Boża Brzemienne – temat badawczy

Matka Boża Brzemienne, Matka Boża Ciężarna, Matka Boża przy Nadziei, Matka Boża w Stanie Błogosławionym, Matka Boża w Stanie Odmiernym, Matka Boża z Dzieciątkiem (Jezus) pod Sercem. Określenia te, a właściwie

„rozbudowane” imiona Maryi wskazujące na ciążę, nie są obecne w mariologii – subdyscyplinie teologii dogmatycznej skupionej na Maryi. Jedynie tytuł mariologiczny „Matka Boża Brzemiennea” można spotkać, i to nie w teologicznych – dogmatycznych tekstach, lecz w prezentacji Jej kultu związanego z danym obrazem bądź figurą, odbierającymi cześć w świątyni czy to w mieście, czy na wsi.

Notabene – miejsc kultu wprost mówiących o Matce Bożej Brzemiennej nie ma w Polsce wiele. Z drugiej zaś strony cześć oddawana tajemnicy Zwiastowania Najświętszej Maryi Panny w licznych „świętych obrazach” może być uznana jako kult Matki Bożej Brzemiennej. Topografia miejsc kultu stałaby się wówczas bardzo wypełniona ośrodkami, w których czci się Matkę Bożą w pierwszym dniu Jej Ciąży – 25 marca. Niezliczone na świecie i w Polsce obrazy Zwiastowania Matki Bożej „obrazują” – ukazują tę prawdę wiary, obecną w pierwszych słowach modlitwy oznaczonej tytułem *Zwiastowanie Anielskie* („Anioł Pański”): „Anioł Pański zwiastował Pannie Maryi. I poczęła z Ducha Świętego”.

Stawiam też hipotezę badawczą, która zapewne została już dawno postawiona i zweryfikowana przez historyków sztuki sakralnej i znawców ikonografii chrześcijańskiej: Maryja ukazywana w dziełach plastycznych bez Dzieciątka Jezus na rękach, czy bez Jezusa na kolanach, jest przede wszystkim Matką Bożą Brzemienneą.

Okres prenatalny Jezusa Chrystusa

Maryja nie była boginią! Będąc kobietą, jak każda inna kobieta w dziejach ludzkości (wolna jedynie od grzechu pierworodnego), doświadczyła ciąży przez dziewięć miesięcy. Kalendarz liturgiczny Kościoła rzymskokatolickiego i Kościoła prawosławnego podkreśla tę egzystencjalną – dogmatyczną prawdę w sposób nad wyraz jasny. Po dziewięciu miesiącach

ciąży Maryja urodziła Jezusa Chrystusa (słowa wyrażające tę historyczną prawdę wiary: „narodziła”, „porodziła” wskazują na specyfikę tych „urodzin”; Boże Narodzenie to dzień narodzin Jezusa, a nie – urodzin).

W chwili Zwiastowania Najświętszej Maryi Pannie nastąpiło wcielenie Syna Bożego. Bóg objawił się „przez wcielenie Jego Syna, co było rozpoczęciem nowego etapu w zbawczej historii człowieka. (...) Wcielenie Syna Bożego jest nie tylko przygotowaniem do ofiary za grzechy świata spełnionej na krzyżu, lecz także samo w sobie jest integralną częścią zbawienia człowieka”¹.

Macierzyństwo Maryi jest fizyczne, biologiczne i historyczne w sensie realności. Po prostu Niewiasta Maryja urodziła Jezusa Chrystusa „prawdziwie, realnie (nie symbolicznie tylko) i substancjalnie”. Nie była Ona ideą, symbolem ani czystym duchem i nie urodziła samej idei, symbolu ani czystego Ducha. Mówi się nawet, że Duch Święty działał przy poczęciu „zamiast komórki męskiej” i że „uksztaltował ciało dla Chrystusa z komórki rozrodczej Maryi” (...) Było to poczęcie i narodzenie istoty żywej z żywej zasady, związanej podobieństwem natury².

Pierwszym dniem stanu błogosławionego Najświętszej Maryi Panny był dzień Zwiastowania. Wszystkie świątynie – sanktuaria, kościoły, kaplice pod wezwaniem Zwiastowania Najświętszej Maryi Panny dedykowane są zatem Matce Bożej w Ciąży. Z chwilą akceptacji woli Boga, czego wyrazem było Jej wspaniałomyślne „Tak”, rozpoczął się czas oczekiwania Maryi na rozwiązanie.

¹W. Granat, *Ku człowiekowi i Bogu w Chrystusie. Zarys dogmatyki katolickiej*, t. 1, Lublin 2013, s. 346.

²Cz. S. Bartnik, *Dogmatyka katolicka*, t. 2, Lublin 2003, s. 408.

O okresie prenatalnym Jezusa teologia właściwie milczy. Być może czas od Zwiastowania do narodzin Syna Człowieczego traktować należy jako okres „ukrytego życia” Jej Syna („ukrytego” w Jej łonie!). O innym okresie „ukrytego życia” Jezusa – od Jego dwunastego roku życia (kiedy „widzimy” Go w Świątyni Jerozolimskiej rozmawiającego – rozprawiającego z uczonymi w prawie) do chwili publicznego wystąpienia w trzydziestym roku życia – nie ma również żadnych ewangelicznych świadectw. Owszem, apokryfy podają najróżniejsze opowieści, często pełne fantazji. Nie mają one wszakże waloru wiarygodnych świadectw wiary, chociaż są tekstami wczesnochrześcijańskimi.

W kanonicznych Ewangeliach świętych: Mateusza, Marka, Łukasza i Jana jest opisywany jedynie wspomniany moment Zwiastowania Najświętszej Maryi Panny, czyli chwila poczęcia Jezusa.

Skoro Jezus Chrystus upodobił się do każdego człowieka aż po fizjologię, to i Jego Matce – Najświętszej Maryi Pannie fizjologia nie była obca. Jezus w łonie swej Matki rozwijał się tak jak każdy człowiek. Czas ciąży Maryi był identyczny jak każdej kobiety. Ujęty jest on w kalendarzu liturgicznym Kościoła katolickiego od 25 marca do 25 grudnia, obejmuje dziewięć miesięcy.

Ewangelia mówi jeszcze – oprócz Zwiastowania – o niewiedzeniu przez ciężarną Maryję Jej krewnej, świętej Elżbiety, matki św. Jana Chrzciciela, która oczekiwała w swej starości na narodzenie proroka „przygotowującego drogę Mesjaszowi”. Elżbieta z mężem Zachariaszem żyła w miejscowości Ain Karim nieopodal Jerozolimy.

W niewielu słowach Ewangelie opisują czas „rozwiązania”, tj. Boże Narodzenie. Ewangelista św. Łukasz bardzo oszczędnymi słowy podaje tę prawdę wiary: „A gdy tam przebywali [w Betlejem], nadszedł dla Niej [Maryi] czas rozwiązania. Urodziła swego pierworodnego Syna, owinęła Go

w pieluszki i położyła w żłobie” (Łk 2,6-7). Poprzez rozwiązanie Maryja stała się solidarna z każdą kobietą rodzącą.

Zastanawiająca jest powściągliwość Kościoła katolickiego w odniesieniu do życia prenatalnego Jezusa w łonie Matki Bożej – Najświętszej Maryi Panny, zawsze Dziewicy. Jezus Chrystus – powtórzę – upodobił się do człowieka aż po fizjologię. Na próżno szukać tego stwierdzenia w traktatach dogmatycznych. A przecież życie Jezusa od chwili Zwiastowania upodobnione było do życia każdego bez wyjątku człowieka. Owszem, teologia akcentuje stwierdzenie, iż Syn Boży – Druga Osoba Trójcy Przenajświętszej, stał się Człowiekiem, przyjął ludzką naturę, co więcej – stał się podobnym do każdego bez wyjątku człowieka, zarówno do kobiety jak i mężczyzny.

Okres prenatalnego życia Jezusa jest najważniejszym, niepodważalnym argumentem teologicznym przeciwko aborcji! Według Ewangelii Jezus Chrystus wziął na siebie ludzkie brzemia. Co więcej, prosił swoich naśladowców, by wzajemnie siebie wspierali w dźwiganiu ciężarów życia. Matka Boża Brzemienna wzięła do swego serca brzemię – ciężar macierzyństwa każdej ciężarnej kobiety.

Matka Boża z Guadelupe

Najbardziej znanym w Kościele powszechnym wyobrażeniem Maryi Brzemiennej jest obraz Matki Bożej z Guadelupe w Meksyku. Maryja jest tam czczona od zarania ewangelizacji kontynentu amerykańskiego. Objawiła tu „rdzennemu ludowi amerykańskiemu orędzie zbawienia bardzo mocno wpisane w jego wielowiekową kulturę”³.

³ R. Jaszczuk, *Ewangelizacja kultur i inkulturacja Ewangelii w świetle dokumentu końcowego IV Konferencji Generalnej Episkopatu Latinoamerykańskiego i posynodalnej adhortacji apostołskiej Jana Pawła II „Ecclesia in America”*, Warszawa 2012, s. 250.

W dziele *Ewangelizacja kultur i inkulturacja Ewangelii...* redemptorysta Radosław Jaszczuk przedstawił interpretację ikonograficzną powyższego obrazu, który w cudowny sposób pojawił się na tilmie Juana Diego (Indianin, któremu w 1531 r. na wzgórzu Tepeyac objawiła się Matka Boża; kanonizowany w 2002 r. w Meksyku przez Jana Pawła II – E.S.).

„Wizerunek Matki Bożej z Guadelupe – pisał R. Jaszczuk – nawiązuje do znaku z Apokalipsy św. Jana: »Niewiasta obleczone w słońce i księżyc pod Jej stopami (...) A jest brzemienna« (Ap 12,1-2). Na Jej błogosławiony stan wskazuje nie tylko krzywizna tuniki, ale także czarny pas, jakim opasywały się azteckie kobiety, które oczekiwały dziecka. Dziecko Maryi było tym, które ofiarowała Ona światu i wszystkim ludom go zamieszkującym. Czarny pas jest też zawiązany w nieprzypadkowy sposób. Jego kokarda układa się w charakterystyczny znak, jakim jest krzyż indiański, który dla Azteków oznaczał spotkanie bóstwa z człowieczeństwem. Co więcej – ten znak znajduje się dokładnie na wysokości pępka, który w ich kulturze uważany był za centrum porządku kosmicznego. W tym samym miejscu widnieje także (...) kwiat z czterema płatkami – piktograficzny symbol boskości i transcendencji.

Symbolikę tę – pisze R. Jaszczuk – Indianie odczytali jednoznacznie. Kobieta z wizerunku na tilmie Juana Diego jest brzemienna, a dziecko które nosi, jest bez wątpienia Bogiem. Krzyż z czarnego pasa wskazuje na nowe centrum wszechświata, którym jest Bóg noszony pod sercem Matki. W ten sposób podkreślono, że Jezus, którego Ona nosi w swoim łonie, narodzi się w spotkaniu Boga z ludźmi i w spotkaniu wiary z kulturami, ponieważ Duch Święty okrył Ją swoim cieniem. Podobnie jak w Ewangelii Łukasza, brzuch (łono) staje się świątynią nowej obecności Bożej, nowym

mieszkanem Boga, który żyje w pełni w osobie Jej Syna przyjmującego ciało człowieka za pośrednictwem Maryi⁴.

Matka Boża Brzemienna w Wilnie

W kościele franciszkanów konwentualnych w Wilnie jest otaczana kultem figura Matki Bożej Brzemiennej, która ma pochodzić z XVII w. Prawdopodobnie powstała ona z inicjatywy hetmana wielkiego litewskiego, Michała Paca. W 1676 r. zlecił on rzeźbiarzowi włoskiemu Piotrowi Perettiemu oraz Janowi Galli wykonanie posągu Matki Bożej o naturalnej wielkości. Rzeźba miała bronić mieszkańców Wilna „od zarazy materialnej i duchowej”. „Tak obiecałem Matce Bożej pod Chocimiem”, miał stwierdzić Michał Pac⁵.

Według różnych źródeł figura Maryi miała „przybyć” do franciszkanów konwentualnych w Wilnie w roku 1794 bądź dużo wcześniej, bo już w 1750 r. Wpierw ustawiony w przedścionku rozmównicy przy furcie klasztornej, posąg szybko zyskał sławę jako „łaskami słynący”, o czym świadczyły liczne wota umieszczone w drewnianych szafkach po obu stronach figury⁶.

Kult Matki Boskiej Brzemiennej (Białej Pani) rozpoznał się spontanicznie. W kronikach klasztornych wskazywano na cuda (szczególnie do powstania styczniowego) za przyczyną Matki Bożej. „W czasie powstania styczniowego klasztor był miejscem zarzewia antycarskiego i antyrosyjskiego buntu”. Zakon Braci Mniejszych Konwentualnych po upadku powstania uległ kasacji na terenie zaboru rosyjskiego, a więc i w Wilnie. Majątek zakonników został skonfiskowany. Zaborca skazał figurę na zniszczenie. Uratował ją

⁴Tamże, s. 273.

⁵W. Pitak, *Biała Pani – Matka Boska Brzemienna w Wilnie*, www.wilniuki.fora.pl (dostęp: 25.09.2023).

⁶Tamże.

katolicki urzędnik, Feliks Pietraszkiewicz: niszę, gdzie znajdowała się rzeźba „wyłożył deskami i otynkował, pozostawiając białe posąg wewnątrz ściany. Z czasem tynk odpadł, deski powysychały i przez szpary w nich można było zauważyć postać Białej Pani. Ktoś wyciął w deskach małe okienko, przez które było widać część postaci Matki Boskiej, i zawiesił powyżej lampkę. Przed figurą zaczęli się gromadzić modlący”⁷. Figura, chociaż skazana na zniszczenie, pozostała. Była natomiast „więziona” – kilkakrotnie zamurowywana.

W 1905 r. carat ogłosił ukaz tolerancyjny. Wówczas figurę odnowiono, a przedsionek rozmównicy klasztornej, gdzie się znajdowała, został zamieniony na kaplicę. W 1906 r. biskup wileński Edward Ropp poświęcił rzeźbę Maryi, ustawioną w nowej kaplicy pod wezwaniem Niepokalanego Poczęcia NMP. Kaplicę tę przeznaczono Stowarzyszeniu Sług Katolickich św. Zyty. Nieprzypadkowo nazywano kaplicę również „Małą Ostrą Bramą”.

W 1935 r. po odzyskanu kościoła przez franciszkanów rzeźbę ustawiono w świątyni. Kult Matki Bożej Brzemiennej był sprawowany do 1947 r., kiedy komuniści zrobili w świątyni archiwum NKWD. W lewej nawie kościoła ponownie została zamurowana kaplica z rzeźbą Białej Pani. Archiwum NKWD wywieziono z kościoła w 1992 r. W roku 1993 zdemontowano ścianę oddzielającą kaplicę. Do pracy duszpasterskiej w kościele wrócili franciszkanie konwentualni. Kult Białej Pani trwa i rozwija się.

„Od Bałtyku po gór szczyty”

Matka Boża Brzemienne jest otoczona kultem w Gdańsku. W dzielnicy miasta – Metemblemie (do II wojny światowej była to podmiejska wioska) w lesie, co przydaje temu miejscu

⁷Tamże.

szczególnej wymowy, znajduje się świątynia. Las stanowić może naturalne miejsce zadumy, symbolizować może wielość ludzkich spraw, które są bliskie i ważne Panu natury – Bogu. W Metemblemie funkcjonuje Okno Życia, przyjmuje ono niechciane przez rodziców dzieci, ratując ich życie. Matka Boża Metemblemwska daje siłę matkom oczekującym potomstwa, wyzwala je z lęku przed trudem macierzyństwa. Przy sanktuarium Caritas archidiecezji gdańskiej prowadzi Dom Samotnej Matki. To bardzo konkretna pomoc i wsparcie dla ciężarnych, samotnych kobiet oraz opuszczonych młodych kobiet z dzieckiem bądź dziećmi.

W sanktuarium Matki Bożej Brzemiennej – Królowej Ziemi Dobrzyńskiej, Mazowsza i Kujaw w Skępem, gdzie duszpasterstwo prowadzą bernardyni, obiektem kultu jest cudowna figurka Maryi, wyrzeźbiona z drzewa lipowego w 1496 r. Niewielka figurka otoczona jest czcią przez matki oczekujące narodzin dziecka. I tak jest po dzień dzisiejszy. Pielgrzymki do Matki Bożej Brzemiennej w Skępem odbywają się od 1608 r. Na początku XVII w. pielgrzymi z Włocławka błagali Maryję o ustanie epidemii. Od 1639 r. do tej pory wierni – nie tylko z okolic Skępego – przybywają 8 września na odpust Narodzenia Matki Bożej⁸.

Pani Oczekująca Narodzin Jezusa odbiera cześć w katedrze w Sandomierzu. „Od ponad dwóch wieków obraz Matki Bożej Brzemiennej przyciąga cudowną mocą rodziców polecających opiece Maryi siebie samych i swoje dzieci”⁹.

Maryja w Stanie Odmiennym jest czczona w Sanktuarium noszącym tytuł Matki Bożej Pocieszenia w wiosce Pansierbiec, nieopodal Limanowej w Beskidach.

⁸ <https://proszewycieczki.wordpress.com/2018/07/24/skepe-matka-boza-brzemienna-u-bernardynow/> (dostęp: 10.11.2023).

⁹ <https://sandomierz.gosc.pl/doc/7203081.Sandomierz-Matka-zycia> (dostęp: 25.09.2023).

„Miejsc świętych” – kościołów, kaplic, kapliczek, w których jest obecna Maryja Brzemienne, zapewne w Polsce jest więcej...

Powstanie i rozwój kultu Matki Bożej Brzemiennej w Wąbrzeźnie

Wąbrzeźno na historycznej Ziemi Chełmińskiej jest małym miastem. W roku 2022 liczyło 13 049 mieszkańców.

Miasto występowało w historii pod trzema nazwami – polską Wąbrzeźno oraz niemieckimi Frideck (do końca XVIII w.) i Briesen. (...) Nazwa miasta pochodzi od słów „w brzeziu” czyli w brzezynie, wśród brzoź. Inna wersja wywodzi słowo Wąbrzeźno od „w brzegach” – miasto wśród brzegów jezior [miasto jest położone nad trzema jeziorami]. Nazwa Frydek po niemiecku oznacza „spokojny zakątek”. Istnieje też hipoteza, według której miasto założyli osadnicy z Czech i nadali nowej osadzie nazwę swojej rodzinnej miejscowości (Frydek-Mistek). (...) W połowie XIII w. Wąbrzeźno (...) stało się własnością biskupów chełmińskich, a jego mieszkańcy poddani biskupa, z nałożonymi na nich powinnościami feudalnymi. Stan taki utrzymał się do 1773 roku, kiedy dobra biskupie przeszły na własność króla pruskiego w związku z I rozbiorem Polski¹⁰.

Po I wojnie światowej Wąbrzeźno, które było w zaborze pruskim, wróciło do Polski.

Jednym z zabytków Wąbrzeźna jest kościół pod wezwaniem Świętych Apostołów Szymona i Judy Tadeusza. Świątynia wybudowana została w połowie XIV w. W roku 1700

¹⁰ *Wąbrzeźno*, <https://pl.wikipedia.org/wiki/W%C4%85brze%C5%BAno> (dostęp: 25.09.2023).

podczas pożaru miasta spaleni uległ również kościół. Po odbudowaniu został pod koniec XVIII w. powiększony. Jego konsekracja odbyła się dopiero w 1903 r. Świątynię w 2004 r. afiliowano do Bazyliki Matki Bożej Większej (Santa Maria Maggiore) w Rzymie. Afiliacja oznacza szczególną więź duchową wąbrzeskiej świątyni z rzymską bazyliką. Kościół w Wąbrzeźnie otrzymał jednocześnie na mocy tego aktu przywilej odpustów przysługujący bazylice Santa Maria Maggiore.

Otoczany kultem w wąbrzeskim kościele obecny obraz Matki Bożej Brzemiennej znajdował się do 1685 r. w Kowalewie Pomorskim. Tamtego roku w uroczystej procesji prowadzonej przez biskupa Kazimierza Jana Opalińskiego (cystersa) obraz został sprowadzony do kościoła Świętych Apostołów Szymona i Judy Tadeusza w Wąbrzeźnie. Według przekazów historyczno-legendarnych w czasie procesji „pielgrzymi zdeptali pola i uprawy rosnące przy drodze wiodącej do kościoła. Następnego dnia okazało się, że zboże ponownie mieni się pięknymi kłosami. Zbiory z łąnów też były obfitsze”¹¹.

Dopiero w 1971 r., w czasie prac konserwatorskich, kiedy została odsłonięta pierwotna warstwa malarska obrazu odkryto, że Maryja jest w stanie błogosławionym. Przez wieki wierni czcili „ukryte” przedstawienie Maryi oczekującej na narodziny Syna – Jezusa Chrystusa.

Matka Boża z Wąbrzeźna jest ukazana w postawie stojącej. Cięża jest widoczna, zaawansowana. Maryja stoi na globie ziemskim i depcze głowę węża symbolizującego szatana. Jej głowa zwrócona jest w prawą stronę. W wyciągniętej prawej ręce Matka Boża trzyma lilię o trzech kwiatostanach. Prawa strona może być odczytana jako symbol prawości,

¹¹ A. Gębalska-Berekets, *Matka Boża Wąbrzeska: cudowny obraz, który przyciąga tysiące pielgrzymów oczekujących dziecka*, <https://pl.aleteia.org/2022/06/27/matka-boza-wabrzeska-cudowny-obraz-ktory-przyciaga-tysiacze-pielgrzymow-oczekujacych-dziecka/> (dostęp: 25.09.2023).

właściwego – prawego postępowania. Lilia wskazuje (symbolizuje) dziewictwo Maryi przed poczęciem, w czasie poczęcia i oczekiwania na narodzenie Jezusa oraz po narodzeniu Syna Bożego. Trzy kwiatostany lilii mogą „ukazywać” Maryję jako „po trzykroć świętą”, czyli Najświętszą. Lewa ręka jest uniesiona ku górze. Wszystko co przytłacza człowieka, co stanowić może winę i grzech, ma być wzniesione właśnie „ku górze” – ku Bogu, który gotów jest rozlać łaskę w obfitości tam, gdzie wcześniej wzmógł się grzech.

Głowę Maryi z Wąbrzeźna, którą wieńczy nałożona na obraz korona, otacza aureola z dwunastoma gwiazdami. Liczba dwanaście wskazuje na dwanaście pokoleń Izraela (oczekującego w Starym Testamencie na przyjście Mesjasza), a także na dwunastu Apostołów (będących załóżkiem Kościoła, stanowiących Kościół pierwotny). Maryja jest ubrana w czerwoną tunikę i ciemnoniebieski płaszcz. Kolor czerwony mówi o miłości oraz zawsze towarzyszącej jej ofierze. Niebieski kolor to kolor nieba wskazujący na świętość Matki Jezusa. W ikonografii interpretuje się ten kolor również jako symbol ziemi (tego, co ludzkie). Maryja ubrana w szaty w kolorze niebieskim była człowiekiem, choć Bóg uwolnił Ją – jako Matkę Bożą – od grzechu pierworodnego.

Spojrzenie Maryi jest skierowane w dół, co można zinterpretować jako zwrócenie wzroku na ludzi żyjących w cierpieniach i radościach, w ucisku i trwodze, a zarazem w wolności Dzieci Bożych. Maryję otacza złocista poświata, co wskazuje na Matkę Bożą, która cała była Święta. Kolor złoty symbolizuje szczęście wieczne będące udziałem zbawionych, jak również realną perspektywą wszystkich, którzy uwierzą w Jej Syna i przyjmą Jego dar odkupienia wysłużony przez mękę, śmierć i zmartwychwstanie.

Obraz Maryi – widniejący w głównym ołtarzu – został ukoronowany w 2002 r. przez biskupa toruńskiego, Andrzeja W. Suskiego, pobłogosławionymi przez Jana Pawła II

koronami papieskimi¹². Kościół Świętych Apostołów Szymona i Judy Tadeusza w Wąbrzeźnie jest obecnie najważniejszym Sanktuarium Matki Bożej Brzemiennej w diecezji toruńskiej.

W połowie wieku XIX powstała w Wąbrzeźnie parafia ewangelicka i od końca tegoż wieku była siedzibą ewangelickiej diecezji wąbrzeskiej. W 1857 r. ustanowiono w mieście gminę żydowską (zlikwidowana w 1932 r.). Obecność ewangelików i żydów nie była obojętną dla czczonej w Wąbrzeźnie Matki Bożej.

Do Sanktuarium Matki Bożej Brzemiennej w Wąbrzeźnie, podobnie jak do wszystkich świątyń, w których czczone są cudowne obrazy i rzeźby Maryi w Stanie Błogosławionym, pielgrzymują małżonkowie zarówno pragnący dziecka i oczekujący na jego narodzenie, jak również dziękujący za dar macierzyństwa i ojcostwa. Niektórzy wierni – pielgrzymi składają podziękowanie za łaskę nawrócenia oraz uzdrowienia.

Peregrynacje, modlitwy, kierowane prośby i zanoszone do Maryi podziękowania są wyrazem kultu maryjnego, który mimo burzliwych dziejów Polski i tego miasta trwa od 400 lat. Przez wieki był to kult Niepokalanego Poczęcia Najświętszej Maryi Panny. Od roku 1971 – jest to również kult Matki Bożej Brzemiennej.

Od XVI w. przy kościele działa Bractwo Niepokalanego Poczęcia Najświętszej Maryi Panny. W latach komunistycznych opresji po II wojnie światowej, w PRL, Bractwo nie prowadziło działalności. Wznowiono je w 1993 r., kiedy to do Bractwa zostało przyjętych przez biskupa toruńskiego, Andrzeja W. Suskiego, stu nowych członków. Członkiem bractwa został i sam ksiądz biskup. Tego samego roku hierarcha po raz pierwszy oficjalnie użył nazwy „Sanktuarium Matki

¹² W. Rozyrkowski, *Wąbrzeźno*, [w:] *Encyklopedia katolicka*, t. 20, Lublin 2014, kol. 305-306.

Bożej Brzemiennej". Tytuł następnie zatwierdzono w stosownym dokumencie. Przy sanktuarium w 1994 r. powstał Ośrodek Duchowej Adopcji Dziecka Poczętego. Celem ruchu jest „modlitewna obrona życia nienarodzonych”. W świątyni odbył się w 1994 r. Kongres Rodzin Diecezji Toruńskiej. Podczas kongresu biskup toruński powierzył Matce Bożej Wąbrzeskiej rodziny całej diecezji. W parafii są obchodzone Dni Świątości Życia¹³.

W tle ołtarza w prezbiterium, gdzie znajduje się obraz Matki Bożej Brzemiennej, są trzy witraże ukazujące: Zmartwychwstałego Baranka, Oko Bożej Opatrzności oraz ponownie Matkę Bożą Wąbrzeską – Brzemienną. Po jednej stronie ołtarza głównego jest feretron z kopią obrazu Matki Bożej Wąbrzeskiej¹⁴. „Nad jednym z konfesjonałów widnieje obraz autorstwa wąbrzeskiej malarki, Ilony Koll, przedstawiający Matkę Bożą z uwidocznionym Dzieciątkiem, ułożonym w Jej łonie. Miejsce to jest szczególnie ważne dla matek, które utraciły swoje dzieci z różnych powodów. Umieszczenie obrazu nad konfesjonałem ma wskazywać na możliwość pojednania się z Bogiem i zrzucenia ciężaru ewentualnej winy moralnej”¹⁵.

¹³ Sanktuarium Matki Bożej Brzemiennej. Parafia p.w. Św. Apostołów Szymona i Judy Tadeusza w Wąbrzeźnie. Nasze sanktuarium, <https://sanktuarium-wabrzeszno.pl/#> (dostęp: 26.09.2023).

¹⁴ P. Paga, *Teologia Cudownego Obrazu Matki Bożej Brzemiennej w Wąbrzeźnie*, Olsztyn 2017 (praca magisterska z teologii dogmatycznej napisana pod kierunkiem prof. dr hab. Katarzyny Parzych-Blakieiwcz, Wydział Teologiczny, Uniwersytet Warmińsko-Mazurski w Olsztynie), s. 13-14.

¹⁵ Tamże, s. 15.

Akt zawierzenia Matce Bożej Wąbrzeskiej

Modlitwa członków Bractwa Niepokalanego Poczęcia Najświętszej Maryi Panny¹⁶

Przed wizerunkiem Matki Bożej Brzemiennej,
Mając w pamięci dziedzictwo,
A w sercu cele Bractwa pod wezwaniem
Niepokalanego Poczęcia
Najświętszej Maryi Panny w Wąbrzeźnie,
Dziękując Panu Najwyższemu za dar wiary,
Oddaję cześć Najświętszej Maryi Pannie
I wyznaję moje zawierzenie Maryi.
Proszę
- natchnij mnie Matko ufnością w Boga
I siłą ducha, bym umiał(a),
Zgodnie z prawdą przewycięzać trudy życia,
- pozwól, bym sprostą(a) mojemu powołaniu
Dziecka Bożego i przyczynił(a) się do budowania cywilizacji miłości,
- wskaż Maryjo, jak najlepiej służyć człowiekowi i Narodowi,
jak zapewnić sprawiedliwość, pokój i szacunek dla człowieka,
- naucz mnie chrześcijańskiej odpowiedzialności.
Matko, nie opuszczaj mnie,
Matko prowadź,
Zwyciężyłaś – Zwyciężaj!

¹⁶ *Akt zawierzenia Matce Bożej Wąbrzeskiej. Modlitwa członków Bractwa NPNMP*, [w:] P. Paga, *Teologia Cudownego Obrazu Matki Bożej Brzemiennej w Wąbrzeźnie*, s. 80.

Powstanie i rozwój kultu Matki Bożej Brzemiennej w Kazimierzu Dolnym

Historyczna (i jednocześnie geograficzna) nazwa: Małopolska kieruje nas bardziej do Krakowa niż Lublina. Bliżej jest jednak z małego miasta Kazimierza Dolnego (wielkiego sławą historyczną i pięknem urbanistycznym) do Lublina niż do królewskiego Krakowa.

W 2019 r. Kazimierz Dolny liczył 2 530 mieszkańców. Od roku 1990 należy do Unii Miasteczek Polskich (stowarzyszenie zrzeszające małe miasta, gminy miejsko-wiejskie i gminy wiejskie, z siedzibą w podkrakowskich Proszowicach). Według *toponimii* miasto do 1927 r. nosiło nazwy: Kazimierz, Kazimierz nad Wisłą. W języku jidysz określane jest: Kuzmer lub Kuzmir.

Już w wieku XI na wzniesieniu zwanym Wietrzną Górą istniała osada należąca do benedyktynów ze Świętego Krzyża. W 1181 r. przeszła ona – decyzją księcia sandomierskiego, Kazimierza II Sprawiedliwego – na własność norbertanek z krakowskiego Zwierzyńca. Przypuszczalnie norbertanki na cześć darczyńcy zmieniły nazwę osady z Wietrznej Góry na Kazimierz. Później został dodany przymiotnik „Dolny”, by odróżnić miasto od Kazimierza pod Krakowem (w górnym biegu Wisły). Od wieku XV Kazimierz był ważnym ośrodkiem handlowym na skrzyżowaniu wodnego szlaku Wisły i drogi handlowej prowadzącej ze Lwowa na Zachód Europy¹⁷.

W 1627 r. (lub 1628) do Kazimierza Dolnego przybyli franciszkanie reformaci, którzy założyli tu klasztor (zespół klasztorny wznoszono w latach 1638-1668 na miejscu zabudowań norbertanek) i rozbudowali istniejący od 1585 r. kościół. Klasztor w pierwszej połowie XVIII w. został otoczony murem.

¹⁷ *Kazimierz Dolny*, https://pl.wikipedia.org/wiki/Kazimierz_Dolny#Zabytki (dostęp: 26.09.2023); zob. też M.R. Górniak, *Kazimierz Dolny*, [w:] *Encyklopedia katolicka*, t. 8, Lublin 2000, kol. 1293.

Na mocy dekretu króla Jana III Sobieskiego z 1677 r. w mieście zaczęli osiedlać się kupcy ormiańscy, greccy i żydowscy, co przyczyniło się do jego rozwoju gospodarczego. Jednakże w latach wojny polsko-szwedzkiej miasto zostało spustoszone. W 1867 r. w ramach represji po powstaniu styczniowym władze carskie dokonały kasaty klasztoru franciszkanów reformatów, a miasto pozbawiły praw miejskich (przywrócone w 1927 r.). Od końca XIX w. Kazimierz stał się miejscowością wypoczynkową, głównie dla przybywających tu mieszkańców Lublina i Warszawy¹⁸.

Przed II wojną światową ponad 50% mieszkańców Kazimierza Dolnego stanowili Żydzi. W latach 1940-1942 niemiecki okupant Polski założył w mieście getto dla ok. 2000 ludności żydowskiej.

Wśród licznych zabytków niewielkiego Kazmierza Dolnego miejsce wyjątkowe zajmuje kościół pod wezwaniem Zwiastowania Najświętszej Maryi Panny. Po rozbudowie w 1589 r. kościół jest sanktuarium Maryjnym. W kościele rektoralnym (usytuowanym na terenie parafii św. Jana Chrzciciela i św. Bartłomieja w Kazimierzu Dolnym) wciąż jest otoczony obraz Zwiastowania NMP, zwanej Matką Bożą Kazimierską.

Na Wietrznej Górze, dokąd przybyli franciszkanie reformaci, pierwotnie (jak wspomniano) oprócz wcześniejszych zabudowań norbertanek, była kaplica Zwiastowania NMP, która po pożarze miasta i kościoła parafialnego w 1560 r. do końca XVI w. pełniła funkcję świątyni parafialnej. W kaplicy znajdował się obraz przedstawiający Zwiastowanie NMP. Obok kaplicy w latach 1588-1591 wzniesiono kościół, pod tymże wezwaniem. W roku 1600 Stanisław z Kazimierza miał namalować nowy obraz Zwiastowania NMP, który umieszczono w ołtarzu głównym świątyni.

¹⁸ Tamże.

Pierwowzorem kazimierskiego obrazu Maryi jest datowany na 1594 r. miedzioryt (w stylu Rafaela) autorstwa Niderlandczyka, Hendricka Goltziusa. Z lewej strony olejnego obrazu na płótnie jest ukazana klęcząca Maryja, na pulpicie klęcznika leży przed nią rozłożona księga. Z prawej strony znajduje się Archanioł Gabriel w przykłęku, z lilią w dłoni. Nad głową Maryi rozstępują się ciemne obłoki, by na tle czystego nieba ukazać gołębicę – symbol Ducha Świętego.

Głowa Maryi ozdobiona była pierwotnie koroną ze złota, którą w 1657 r. zrabowali kozacy. Na miejscu skradzionej korony w 1841 r. została umieszczona nowa. Koronacji cudownego obrazu Zwiastowania NMP koronami papieskimi dokonał zaś w 1986 r. w Wąwolnicy (będącej centralnym sanktuarium maryjnym archidiecezji lubelskiej) kard. Franciszek Macharski¹⁹.

Rozwój kultu wizerunku Zwiastowania Najświętszej Maryi Panny

nastąpił tuż po umieszczeniu go w ołtarzu głównym kościoła]; wstawiennictwu MB Kazimierskiej przypisywano zwycięstwo chocimskie (1621); roczniki zakonu odnotowały [w] 1628 [r.] określenie go przez komisję biskupią jako łaskami i cudami słynący, ozdobiony wotami ze srebra i złota; w księdze cudów i łask (prowadzona 1621-1785) zapisano 72 cudowne wydarzenia; [w] 1655 obraz wraz z wotami został ukryty na wyspie wiślanej pod Jaruntowicami; [w] 1657 wojska Rakoczego zniszczyły klasztor i zrabowały ołtarzowe kosztowności; [w] 1794 franciszkanie przekazali wota na rzecz powstania kościuszkowskiego²⁰.

¹⁹ M. R. Górniak, *Kazimierz Dolny*, kol. 1294.

²⁰ Tamże.

Albin Bronisław Sroka OFM w książce *Sanktuarium Maryjne franciszkanów reformatów w Kazimierzu nad Wisłą* pisał:

Obraz był uznany za łaskami słynący od pierwszych lat umieszczenia go w ołtarzu. Należy przypuszczać, że była to kontynuacja kultu Matki Boskiej w tym miejscu od bardzo dawna, choć teraz w innym obrazie. Wydarzenia takie jak przezwyciężenie trudności związanych z budową kościoła Zwiastowania, ocalenie od licznych zdarzeń losowych itp. przypisuje się wstawiennictwu Matki Boskiej.

W Kronice (klasztoru – E.S.) czytamy, że „Sam Bóg, aby uświęcić to miejsce, jakby tabernakulum swojej Matki – dla Jej ozdoby i czci wsławił je niezliczonymi dary świadectw opieki, błogosławieństw, łask i cudów jakie tu odbierali wierni... A gdy Matka Boska posiadała tę Świętą Górę, mężnie wyciągnęła swą rękę ku obronie swych dzieci. Objęła miłością mędrców i prostych, małych i wielkich, zdrowych i ułomnych. Uczyniła się dłużniczką i pomocniczką wobec wszystkich i otworzyła głębię swego miłosierdzia. Przychodzących na to miejsce dobrodziejstwa oczyszczała z zarzutów, potrzebującym dawała pomoc i chleb, maluczkim – serce i męstwo, dręczonym i prześladowanym pociechę i wyzwolenie, pozostającym w niebezpieczeństwie i zagrożeniu – pomoc i uwolnienie, umierającym życie, żeglującym przystań szczęśliwą, walczącym zwycięstwo; wszystkim łaskę i swe matczyne uczucie”.

Na kartach dokumentów dziejów klasztoru pierwsze miejsce zajmuje kult obrazu Zwiastowania. Wszędzie, gdzie mowa o nim, używa się określeń pełnych rewerencji. Mówi się o nim: „De gratiosa Imagine B.V.M. Anuntiatae...”, „Beatissima in effigie Casimiriensi gratiosae”, „Beata Imago”, „Beatissima Casimirensis”, „Imago gratiosa”, „Thaumaturga Imago”, „Sacra Imago”, „Sacra Icon”, „In honorem Anuntiatae Beatissimae Virginis Mariae”, „Ara Beatissimae”, „Deo providente et Beatissima Virginiae Annuntitatae patrocinante”,

„...nisi Deo miserante et Beatissima huius loci Matrefamiliae patrocinante”, „Aedes B.V. Mariae ab Archangelo salutatae”, „Dostojny Obraz”, „Najdroższy skarb”, „Opiekunka miasta Kazimierza – Matka Kazimierska”²¹.

Powyższe świadectwa, w tym tytuły przydawane obrazowi, wskazują na rozwój kultu obrazu kazimierskiej Matki Bożej Brzemiennej trwający od stuleci. Franciszkanie reformacji wraz z Franciszkańskim Zakonem Świeckich organizują w soboty (to dzień dedykowany Najświętszej Maryi Pannie) dni skupienia, na które składają się: Jutrznia z Liturgii Godzin, adoracja, konferencja i braterskie spotkanie. W pierwsze soboty miesiąca jest celebrowana msza święta wynagradzająca Niepokalanemu Sercu NMP. W kościele odbywają się „rekolekcje przygotowujące do oddania się w niewolę Panu Jezusowi przez ręce Najświętszej Dziewicy Maryi zgodnie ze sposobem wypracowanym przez św. Ludwika Marię Grignon de Montfort”. Uroczystości: Zwiastowania NMP i Niepokalanego Poczęcia NMP poprzedza nowenna²². Do świątyni w Kazimierzu Dolnym przybwiają pielgrzymki z różnych diecezji i miast Polski. W 2023 r. do Kazimierskiej Matki Bożej Brzemiennej dotarli w pielgrzymce wierni z Częstochowy, co było wielką radością franciszkanów reformatów. Z Jasnej Góry dostrzeżono bowiem dawną Wietrzną Górę, gdzie słynie łaskami obraz Matki Bożej w tajemnicy Zwiastowania. W tymże roku przybyli do Kazimierza Dolnego wierni z diecezji łomżyńskiej.

²¹ A.B. Sroka, *Sanktuarium Maryjne franciszkanów reformatów w Kazimierzu nad Wisłą*, Kraków 1984, s. 86-87.

²² <https://franciszkanie-ofm-kazimierz.pl/kult-matki-bozej/swieta-maryjne/>; <https://franciszkanie-ofm-kazimierz.pl/o-nas/> (dostęp: 25.09.2023).

Modlitwa do Matki Bożej Pani Kazimierskiej²³

Najświętsza Dziewico Maryjo, od wieków wslawiona
w kazimierskim obrazie Zwiastowania,
na którym jaśniejesz blaskiem świętości
i pełnią macierzyńskiego dostojęstwa.

Ty zawsze towarzyszysz naszemu Narodowi,
zarówno w czasach pomyślności, jak i niedoli.

Ty dopomogasz do przewycięzania zła dobrem
i dodajesz otuchy w trudnościach.
Wzmocnij naszą wiarę, nadzieję i miłość.

Uproś nam łaskę całkowitego zawierzenia Bogu,
tak jak Ty uczyniłaś to w chwili Zwiastowania.

Spraw, abyśmy byli głęboko świadomi tego, że życie ludzkie
jest darem Boga i już od samego poczęcia należy mu się
szczególna miłość i szacunek.

Niech za Twoją przyczyną, o Pani Kazimierska,
zapanuje prawdziwy pokój w naszych sercach,
w rodzinach, sąsiedztwie i całej Ojczyźnie.

Dopomóż nam w wiernym wypełnianiu naszych
codziennych obowiązków i przyrzeczeń Chrztu Świętego.

²³ *Modlitwa do Matki Bożej Pani Kazimierskiej*, [Tekst na rewersie zdjęcia obrazu, wydane z okazji „Jubileuszu 35-lecia koronacji Cudownego Obrazu Zwiastowania NMP w Sanktuarium Matki Bożej Pani Kazimierskiej w Kazimierzu Dolnym n/Wisłą. 1986-31 sierpnia-2021”]. Zob. też różniący się miejscami tekst *Modlitwy do Matki Bożej Kazimierskiej*, <https://www.youtube.com/watch?v=TvKCdS4z41w> (dostęp: 10.11.2023).

Obdarzaj nas łaską szczerzej skruchy za grzechy
i ciągłej przemiany na lepsze, abyśmy zawsze byli gotowi
na przyjście Twojego Syna Jezusa Chrystusa. Amen.